NIE ZASŁANIAJ MI SŁOŃCA - WYSTAWA W GALERII STAREJ

Nie zasłaniaj mi słońca to wspólna wystawa malarstwa Uli Jędrzejczak, Barbary Majkowskiej i Aleksandry Wawrzynkiewicz. Intrygujący tytuł odnosi się do przeciwności, jakie muszą pokonywać twórcy. Problemy te można rozpatrywać na wielu płaszczyznach, często są one prozaiczne, związane z warsztatem, ale i z przezwyciężaniem ograniczeń własnej wyobraźni i eksplorowaniem nowych sposobów artystycznej wypowiedzi. W pracach młodych artystek silnie unaocznia się poszukiwanie indywidualnej drogi twórczej, każda z nich odmiennie konstruuje przestrzeń obrazu, łączy ich natomiast zamiłowanie do koloru i światła.

Ula Jędrzejczak studiuje architekturę wnętrz w Instytucie Architektury Politechniki Łódzkiej, jest także absolwentką informatyki na Wydziale Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego. Maluje pejzaże, w których prym wiedzie swobodnie oraz intuicyjnie kładziona plama barwna. Wrażeniowość, niedopowiedzenia, brak dosłowności, świetne wyczucie koloru oraz przerwany dukt pędzla to cechy ją charakteryzujące. Decydują one o niezwykłym nastroju, jaki odnajdujemy na jej płótnach. Studentka, oprócz bezkresów, wyłapuje ciekawe elementy zwykłej rzeczywistości, dla niektórych zupełnie niezauważalne np. fragmenty instalacji, przewodów.

Barbara Majkowska uczęszcza do łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego. W swoich pracach rozpatruje ciało ludzkie w niestandardowych konfiguracjach i kompozycjach. Na ekspozycji prezentuje dwie serie autoportretów. W „Vent" dostrzeżemy silne negatywne emocje targające artystką. W „Vapour" kluczową rolę odgrywa woda, której strumienie ciekawie zniekształcają figurę, ale i działają oczyszczająco, wyzwalając postać z jej lęków. Z każdego obrazu spośród ciemnego tła wyłania się sylwetka kobiety mieniąca się wieloma barwami. Majkowska analizuje swoje ciało oraz umysł, stara się przez to uwolnić i dostrzec prawdę o sobie.

Aleksandra Wawrzynkiewicz jest absolwentką Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych im. Tadeusza Makowskiego w Łodzi, obecnie kontynuuję naukę w ASP. W jej pejzażach malowanych z natury przeważają intensywne, nasycone barwy, mocno ze sobą kontrastujące. Często operuje grubym konturem stabilizującym przestrzeń obrazu. W swych przemyślanych kompozycjach pragnie uchwycić wrażenie danego miejsca, odkryć w nim ład oraz harmonię. Na swój sposób interpretuje naturę, ale zawsze punktem wyjścia jest dla niej światło. Zupełnie odmiennie niż Majkowska postrzega postać – kreuje syntetyczne, graficzne i anonimowe portrety. Artystki, członkinie pracowni Jacka Świgulskiego, próbują przedstawić własną wizję malarstwa. Problem światła przewija się przez prace każdej z nich. Światło, którego dostarcza Słońce, pobudza do życia, rozświetla mrok, daje energię. Właśnie o to proszą poprzez swoją twórczość, aby nie zasłaniać im źródła inspiracji i prawdy.

Nina Chmielewska

Wystawa czynna od wtorku do soboty w godz. 14-18 do dnia 3 grudnia 2016

Wernisaż – wstęp wolny

Bilety 2 zł (środa – wstęp bezpłatny)